

NOWY

Dziennik Łódzki

№ 275 | Środa, dn. 5 października 1932 r.

Redakcja i administracja: ul. Piotrkowska 46 86. — Tel. 101-99

Rok II

Redakcja przyjmuje interesantów w godz. 5-7 wiecz.

Polska -- czynnikiem równowagi europejskiej
Wybór do Rady Ligi — hołdem dla pokojowej
pracy rządu polskiego

GENEWA, 4. 10. (PAT.). Omawiając ponowny wybór Polski do Rady Ligi Narodów „Journal des Nations” pisze:

Reelekcja Polski stała się manifestacją o wielkiej doniosłości politycznej. W roku 1926, kiedy prawo reelekcji było przedmiotem gentlemen agreement, za reelekcję było 36 głosów na 44. Obecnie, kiedy wybór był wolny i w chwili, gdy, jak świadczy o tem dyskusja w Komitecie dla reformy rady oraz deklaracja Portugalii na terenie zgromadzenia, sama zasada prawa reelekcji niema sympatii zgromadzenia, przynajmniej ono prawo reelekcji 41 głosami, a 2 z pośród głoszących przeciwko oraz 4 wstrzymujących się od głosu tłumaczy się względami zasadniczymi. Prawie jednomyślnie, bo 48 głosami na 52 Polska została wybrana następnie do Rady, w której minister Zaleski pozostaje seniorem. Zgromadzenie uroczyście potwierdziło w ten sposób, że uważa Polskę za czynnik tak poważny dla stałości równowagi europejskiej, że jej obecność w Radzie jest niezbędna. Ta jednoznaczność Rada złożyła hołd po-

kojowej pracy rządu polskiego. Wreszcie przez tę reelekcję Rada udzieliła pośrednio, ale jasno, od-

powiedzi na militarystyczną odwetową politykę obecnych władców Niemiec.

Polityka karteli pogłębia kryzys
Rząd i społeczeństwo przeciwko sztucznie wy-
śrubowywanym cenom

WARSZAWA, 4.X (PAT.) — Dzisiaj w lokalu BBWR, pod przewodnictwem p. Sławka odbyła się konferencja w sprawie zbyt wysokich cen kartelowych.

W konferencji wzięło udział kilkudziesięciu posłów i senatorów, reprezentujących przemysł, handel, rolnictwo i rzemiosło.

Konferencja rozpoczęła się od postulatów drobnego rolnictwa, zgłoszonych przez grupę ludową, popartych przez wielkie rolnictwo.

W postulatach tych poddano ostrej krytyce przedewszystkiem dotychczasową politykę wysokich cen

kartelowych, pogłębiających kryzys w rolnictwie i stwarzających głód towarów, a jednocześnie niemożność nabywania ich przez rolnictwo i resztę społeczeństwa, osłabiających rolnictwo jako dłużnika, konsumenta i podatnika.

Polityka wysokich cen nie pozwalała na nabywanie towarów skartelizowanych wobec ich cen znacznie wyższych stosunkowo, niż ceny płodów rolnych i towarów nieskartelizowanych.

W konkluzji przedstawiciele rolnictwa domagali się rewizji polityki wysokich cen kartelowych, oraz zwrócili się do przedstawicieli przemysłu z żądaniem, aby kartele użyły swej organizacji nie dla podtrzymania wysokich cen, lecz dla ich udośćnienia.

W dyskusji przemawiali przedstawiciele przemysłu, tłumacząc konieczność utrzymania obecnej polityki kartelowej względami gospodarczymi i ekspansji eksportowej.

Imieniem rządu przemawiali pp. Doleżał, Lichnicki i Jastrzębski.

Ten ostatni wskazał na przytyk rządu, który chwycił się najwłaściwszej polityki, na drodze

Niemcy rozgorczone na Ligę
Wróżą jej rychły koniec

BERLIN, 4 października. (PAT.) Prasa nacjonalistyczna rozpoczęła kampanję przeciw Lidze Narodów w związku z ostatnimi niepowodzeniami polityki niemieckiej na forum międzynarodowym.

„Boersen Zeitung” twierdzi, że w najważniejszych kwestiach politycznych decydowała w Genewie „entente cordiale”, t. j. Francja i Anglia. Niemcy nigdy nie zapomną Anglii upokorzenia, jakiego doznały na skutek opublikowania ostatniej noty brytyjskiej.

„Deutsche Zeitung” wróży Lidze Narodów bliski koniec, wskazując na objawy, które mają dowodzić, że Liga Narodów znajduje się w stadium likwidacji. Pismo zaleca szukania rozwiązań zagadnień bieżących poza terenem Genewy.

31 przemytników
pod kluczem

WILNO, 4. X. (P. A. T.) — Organa KOP na Wileńszczyźnie i na pograniczu polsko-litewskim i lotewskim zlikwidowały bandę przemytników tytoniu, papierosów, rodzynek i t. d. Zaaresztowano i oddano do dyspozycji sądziego 31 przemytników.

Liga Narodów szuka pieniędzy
Ograniczenie budżetowe

GENEWA, 4.X (PAT.) 6-ta komisja zgromadzenia Ligi Narodów uchwaliła rezolucję, która prosi zgromadzenie o przyjęcie sprawozdania z działalności komisji badań europejskich w ciągu roku ubiegłego.

Czwarta komisja rozpatrywała kwestję ograniczenia budżetu Ligi Narodów. Madariaga wysunął propozycję, w myśl której członkowie Ligi mieliby wpłacać na potrzeby tej instytucji kwotę proporcjonalną do sumy, przeznaczanej w budżecie

danego państwa na ministerstwo spraw zagranicznych.

„Odsiecz Wiednia”

w Muzeum Narodowym WARSZAWA, 4.X (tel. wł.) — Obraz Brandta „Odsiecz Wiednia” nabyty został przez Muzeum Narodowe w Warszawie na licytacji w Monachium nie za sumę 700 marek, jak o tem doniosły niektóre pisma, lecz za 7.700 marek wraz z kosztami licytacyjnymi.

Obraz ten w najbliższym czasie nadejdzie do Warszawy i zostanie wystawiony w Muzeum Narodowym w murach specjalnej wystawy poświęconej królowi Janowi Sobieskiemu i jego epoce.

Powódź w Norwegji

OSLO, 4.X (PAT.) Katastrofalna powódź nawiedziła okręg Trondheimski. Rzeki wzebrały, zalewając pola. Wiele domów jest zagrożonych, tak, że mieszkańcy wraz dobytekimi uchodzą do wyżej położonych miejscowości.

Wzrost zapasu złota i obiegu
banknotów

Bilans Banku Polskiego

WARSZAWA, 4. 10. (tel. wł.) Bilan Banku Polskiego za ostatnią dekadę września wykazuje zapas złota w wysokości 485 milj. 840 tys. zł., t. j. o 6 milj. 84 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądże i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zwiększyły się o 1 milj. 467 tys. zł. do sumy 35 milj. 399 tys. zł. Pieniądże i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia obniżyły się o 4 milj. 654 tys. zł. i figurują w bilansie w kwocie 102 milj. 566 tys. zł.

W pasywach obniżyły się natychmiast płatne zobowiązania

o 37 milj. 71 tys. zł. do kwoty 151 milj. 634 tys. zł. Obieg biletów bankowych wynosił 1.055 milj. 809 tys. zł., wzrastając natomiast o 44 milj. 648 tys. zł.

Wskutek zmniejszenia się sumy natychmiast płatnych zobowiązań i zwiększenia rezerwy kruszcowo-walutowych, stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wzrósł i wynosił: pokrycie wyłącznie złotem 40,40 proc., zaś pokrycie kruszcowo-walutowe 43,42 proc., wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych — 46,30 proc.

Zbrojna kolonizacja Mandżurji
Pierwsza partja osadników — żołnierzy

LONDYN, 4. 10. — Do Mandżurji wyjechało wczoraj 460 japońskich rezerwistów w charakterze uzbrojonych kolonistów w okręgu San-Sin nad rzeką Sungari. Przed wyjazdem z Japonii, rezerwiści przeszli krótkie przeszkolenie wojskowe, otrzymali broń i umundurowanie wojskowe. Do odjeżdżających wygłosił mowę minister wojny Araki, który między innymi oświadczył że opublikowany raport komisji lorda Lyttona nie zaskoczył Japonii. Należy oczekiwać, że obecnie Chiny wzmocnią swoją agitację przeciwko państwu mandżurskiemu i Japonii. Osadnicy mają być pewni, że o jakiegokolwiek zmianie polityki Japonii w Mandżurji nie może być mowy.

Agencja Simbun-Rengo donosi, że wojskowe kółka japońskie proponują, aby zażądać od Ligi Narodów wyznaczenia nowej komisji, celem ponownego zbadania sytuacji w Mandżurji. Ta propozycja poddyktowana jest okolicznością, iż po zakończeniu prac komisji Lyttona położenie zmieniło się zasadniczo z chwilą uznania państwa mandżurskiego przez Japonię. Jeżeli Liga Narodów nie przychyli się do rozstrzygnięcia problemu Mandżurji na korzyść Japonii, to Japonia bezwzględnie wystąpi z Ligi Narodów.

LONDYN, 4. 10. — Z Szang-

haju donoszą, że rząd chiński zajmuje narazie wobec raportu Lyttona stanowisko nacechowane rezerwą. Uznając słuszność raportu, miarodajne kółka chińskie wątpią w praktyczną możliwość przeprowadzenia jego postanowień. Prasa chińska protestuje przeciwko projektowi demilitaryzacji Mandżurji.

CZTERY TRUPY W ZATOPIONYM SAMOCHODZIE

Straszliwa katastrofa autobusowa pod Sieradzem

W pobliżu Sieradza wydarzyła się wczoraj straszliwa katastrofa autobusowa, której ofiarą padły cztery osoby zabite i kilka rannych.

Przebieg tragicznego wypadku był następujący: O godz. 1 w południe wyruszył z Łodzi autobus Nr. 86160, kursujący stale między Łodzią i Kaliszem. Przewodził samochód sofer Henke z Kalisza. Około godz. 2 autobus znajdował się w pobliżu Sieradza. W chwili, gdy przejeżdżał przez most na rzece Żeglinie, dopływie Warty, rozległ się trzask pękającej stali i samochód gwałtownie przechylił się na lewy bok. Zanim zderzyli się z drzewianą balustradą mostu, która złamała się jak zapalka, i runął z wysokości 10 metrów do wody, pograżając się niemal całkowicie w dość głębokiej w tem miejscu rzece.

Z pośród 10 osób, jadących samochodem, zdołało się uratować sześć. Pierwszy wy dostał

się na powierzchnię przez rozbitą szybę sofer, który niezwłocznie pospieszył z pomocą uwięzionym wewnątrz autobusu pasażerom. Udało mu się wyciągnąć konduktora oraz dwie kobiety. Dalsze dwie osoby wydostały się same przez okno, natomiast dalszych czterech osób, połączonych w wodzie nie udało się wydobyć.

Zaalarmowano niezwłocznie włóścian, pracujących na pobliskich polach oraz straż ognia z Sieradza, przy której pomocy wyciągnięto samochód z wody. W zamkniętym pudle znajdowały się cztery trupy, które zabezpieczono na miejscu. Ofiarami katastrofy padli: Bolesław Plebańczyk, zam. w Łodzi przy ul. Karolewskiej Nr. 28, Moszek Lajser Rosen z Kalisza oraz Czesława Mikołajczyk i jej bratanek, Katarzyna Mikołajczyk, zam. w Łodzi przy ul. Kaliskiej Nr. 1.

Niemal wszyscy uratowani pasażerowie zatopionego autobusu są ranni. Po przewiezieniu ich do szpitala w Sieradzu.

Dźwiękowy Kino-Teatr
ZACHĘTA
ul. Zgierska 26
Dzisiaj premiera —
Światła wielkiego miasta
W roli głównej
z **Charlie Chaplinem**

„Niemcy będą się zbroić za zgodą lub wbrew zgodzie Francji“

Żelazna pięść niemiecka wznosi się nad światem

PARYŻ, 4.X (PAT). — Le Capitain przynosi wywiad swego berlińskiego korespondenta z znanym przemysłowcem niemieckim, Arnoldem Rechbergiem, który — wychodząc po dłuższej konferencji u kanclerza von Papena, odpowiedział na zapytanie „Co uczynią Niemcy“ — jak następuje: „Rząd kanclerza von Papena zdecydowany jest na wszystko. Niemcy będą się zbroić za zgodą lub też — nawet — wbrew zgodzie Francji. Niech się stanie co chce.

Niemcy stwórzają milicję, która wycwiczy jako uzupełnienie „Reichswehry“ zaopatrzą w najbardziej nowoczesną broń i materiały wojenne. Wbrew Traktatowi Wersalskiemu — Niemcy wprowadzą obowiązkową służbę wojskową, nawet pod groźbą nowej okupacji Nadrenii.

Papen wyciągnął rękę do Francji, proponując układ militarny. Wszystkie problemy, pozostające w zawieszaniu, miały być omówione między Herriotem a Papenem.

Herriot propozycję tę odrzucił, odrzucając również propozycję sojuszu militarnego, która — choć nieoficjalnie — była jednak komunikowana przez osoby trzecie. Przewidziano nawet supremację armii francuskiej, która liczyć miała 500.000 żołnierzy, gdy armia niemiecka miała liczyć 300.000.

Przewidziano również najściślejszą współpracę sztabów generalnych obydwu państw. Oficerowie francuscy mieli być przydzieleni do sztabu generalnego Rzeszy, zaś oficerowie niemieccy do sztabu generalnego armii francuskiej. Wówczas o jakichkolwiek tajnych zbrojeniach mowy być nie mogło.

Papen nie dążył do łączenia się z Anglią i Stanami Zjednoczonymi dla izolowania Francji. Naj-

bardziej nacjonalistyczny rząd Papena jest najbardziej frankofilijskim rządem — w okresie ostatnich dziesięciu lat.

Wzmiął za to Francja przeciwstawiła Niemcom sygnatury Traktatu Wersalskiego.

Stosunki między Francją a Niemcami mogą być albo bardzo dobre, albo bardzo złe. Na coś pośredniego niema miejsca.

Błąd Herriota powstał na skutek braku zaufania w dobrą woli Niemiec.

Konferencja 5 mocarstw w sprawie żądań Niemiec

Rzesza domaga się anulowania memorjałów angielskiego i francuskiego

LONDYN, 4. 10. (PAT). — Agencja Reutersa dowiaduje się, że rząd angielski rozważa możliwość zwołania do Londynu konferencji 5 mocarstw, któraby zbadała sposoby wyjścia z impasu, w którym znalazła się Europa dzięki żądaniom niemieckim w dziedzinie równości zbrojeń.

BERLIN, 4 października. (PAT.) W związku z wiadomością biura

Reutersa o inicjatywie rządu angielskiego w sprawie zwołania do Londynu wspólnej konferencji 5-mo mocarstw, na której kontynuowane mają być rozmowy genewskie z ubiegłego lata, biuro Conti donosi że źródła poinformowanych:

Niemieckie koła rządowe stoją na stanowisku, że rozmowy rozpoczęte w ciągu ubiegłego lata nie mogą być kontynuowane bez za-

strzeżeń. W wyniku wymiany poglądów między rządem niemieckim z jednej, a rządami angielskim i francuskim z drugiej strony sytuacja doznała takiego zaostrenia, że Niemcy żądają muszą gwarancji, iż w wypadku ich udziału w konferencji rozmowy w sprawie równoprawienia nie będą się odbywały na zasadzie poglądów, jakie znalazły wyraz w memorjałach angielskim i francuskim.

tan Karpiński postanowił nie startować dzisiaj do dalszego lotu, na przeszkodzie bowiem stanęła bardzo zła pogoda.

Kpt. Karpiński nie chce ryzykować postanowił przede wszystkim wypogodzić kontynuować lot, którego następnym etapem ma być Aleppo.

Zarówno kpt. Karpiński, jak i jego mechanik są w doskonałych humorach, i pełni wiary w zwycięskie doprowadzenie lotu do końca.

ALEPPO, 4.X. Po przelicowaniu w Konstantynopolu, kpt. Karpiński zdecydował się podjąć dalszy lot i o godz. 7 m. 45 wystartował do Aleppo, dokąd przybył o godz. 16 m. 45.

Trasa wynosiła 1.200 km. Wobec wyjątkowo złej pogody przelot był niezwykle utrudniony.

Kobieta w płonącym aucie

Dziki akt zemsty zawiadzonego amanta

PARYŻ, 4.X. Miasto Rouen było świadkiem dzikiego aktu zemsty, dokonanej na młodej kobiecie. Kobieta ta wracając z dworca do domu samochodem, została przez nieznanego mężczyznę obłania strumieniem benzyny. Równocześnie ów mężczyzna rzucił na samochód płonącą szmatę.

Momentalnie samochód i automobilista stanęły w płomieniach. Gdyby nie ratunek publiczności, ofiara dzikiej zemsty spaliłaby się

doszczętnie. Wyciągnięto ją z płonącego samochodu, ciężko poparzoną.

W drodze do szpitala zmarła, przed śmiercią jednak zeznała, że o ten dziki akt zemsty obwinia pewnego osobnika, który swego czasu mieszkał w domu jej męża, jako sublokator.

Natychmiast wskazanego mężczyznę aresztowano. Nie przynajmniej do winy, jednakże policja ustaliła, że na godzinę przed tym dzikim aktem zemsty kupował on butelkę benzyny w jednej z aptek.

Uczciwość nędzarza

POZNAŃ, 4. 10. (PAT) — Wypadek niezwyklej uczciwości zanotowano dzisiaj w Poznaniu. Józef Tomański, idąc w południe Aleją Marcinkowskiego, znalazł na chodniku paczkę, zawierającą 4.000 zł.

Mimo, iż Tomański znajduje się w katastrofalnej sytuacji materialnej, albowiem od lat dwóch nie może znaleźć pracy, odniósł on natychmiast pieniądze do komendy policji.

Jak się okazało — pieniądze zostały zgubione przez gońca jednej z poznańskich firm zbożowych.

„Serdeczna, szczerą, lojalna“

PARYŻ, 4.X. (PAT). Rozmowa Herriota z sir Johnem Simonem trwała półtorej godziny. Po zakończeniu rozmowy Herriot oświadczył jedynie: „Rozmowa nasza była serdeczna, szczerą, lojalna“.

Sir John Simon wyjeżdża dziś jeszcze do Londynu.

Pożar zamku lidzbarskiego

KRÓLÉWIEC, 4. X. (PAT). — W Lidzbarcu (Heilsberg) wybuchł pożar w historycznym zamku, który przez szereg wieków był rezydencją biskupów warmińskich, m. in. Krasiciego. Krasicki napisał większość swych utworów w tym zamku. Ogień nie wyrządził większych szkód.

UDZIELAM LEKCJI GRY na skrzypcach

oraz korepetycji. Wiadomość: ul. Wólczańska № 139 lewa strona, 10. 10.

P. W. w Anglii.



Uczniowie angielskich szkół średnich odbywają — narówni z młodzieżą innych krajów — ćwiczenia wojskowe. Powyżej widzimy oddział takich młodocianych kandydatów na żołnierzy.

Sensacyjny proces w Niemczech

Komunista — oszust walutowy

BERLIN, 4. 10. — Przed sądem berlińskim rozpoczął się dziś proces przeciwko urzędnikowi bankowemu Sedlmaierowi, oskarżonemu o pogwałcenie przepisów dewizowych. Jest to największy z dotychczasowych procesów dewizowych w Niemczech.

Sedlmaier z pomocą handlarza ulicznego Neuhausera, którego przedstawiał jako swego wujka milionera, sprzedał bankom niemieckim akcje przedsiębiorstw niemieckich, będących w rękach cudzoziemców, na milionowe sumy, a następnie uzyskane pieniądze z powrotem przemycił zagranicę.

Jest rzeczą charakterystyczną, że Sedlmaier figuruje jako czło-

nek na listach komunistycznej partii Niemiec.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

DUCH PRUSKIEJ KULTURY

Zamach na polską skrzynkę pocztową w Gdańsku

GDANSK, 4.10. Polska skrzynka pocztowa przy ul. Breitgasse została w ciągu nocy zamazana smarem oraz opatrzona napisami antypolskimi i pieczętą Vehrwołu. Organizacja Vehrwołu dąży do restrykcji mparcji w Niemczech

i jest najbardziej antypolską organizacją na terenie Gdańska. Zamach na polską skrzynkę pocztową świadczy o spotęgowaniu antypolskiej akcji w Gdańsku.

Czy władze Gdańskie rozpoczną represje po tym wypadku w stosunku do Vehrwołu?

W każdym razie władze polskie w Gdańsku wystąpią z energicznym protestem przeciwko zamachowi na polskie miemie pocztowe.

Trzęsienie ziemi w Grecji



Muszą kłamać o innych wstrząsach w Grecji — stał się widoczny tylko jeden z nich — pozbawieni dachu nad głową. Powyżej widzimy rodzinę wieśniaka greckiego na tle domostwa jego, zamienionego w gruz.

100 lirów za obcięcie włosów

Dziwactwa bogatego zbrojeńca

BOLONIA, 4. 10. (PAT). — W Bolonii policja aresztowała niejakiego Wilhelma Montanari, liczącego lat 50. Jest to bardzo bogaty dziwak, który w ciągu miesiąca wydał 10.000 lirów, proponując okolicznym kobietom obcięcie włosów, w zamian za zapłatę w kwocie 100 lirów, przy czym zastrzegł sobie, że musi być obecny przy obcinaniu włosów i sam zapłaci fryzjera.

Wiele kobiet przyjęło propozycję bogatego manjaka, który w końcu zwrócił na siebie uwagę policji i został aresztowany.

NOŻEM W PLECY

Potworna zbrodnia kochanka

W parku 3-go Maja napadnięta została 18-letnia Zofia Stepien, zamieszkała przy ul. Skierniewickiej Nr. 20. Napadu, jak się zdaje, dokonał kochanek Stepieniówny, który znalazł jej kilka pchnięć nożem

w plecy, skutkiem czego dziewczyna doznała pęknięcia kręgosłupa. Za potwornym zbrodniarzem, którego nazwiska narazie nie ustalano jeszcze, wszczęto poszukiwania.

Średniowieczne tortury na ulicy

Zagadkowy napad na woźnicę

Wczoraj w godzinach wieczornych dokonano na ulicy Andrzeja niezwykle sensacyjnego napadu na 34-letniego woźnicę Chaskiela Freilicha, zamieszkałego przy ul. Łągiełnickiej № 18.

W chwili gdy Freilich znajdował się w pobliżu domu Nr. 36 podjechała do chodnika taksówka, z której wyskoczyło kilku mężczyzn. Rzucili się oni na niespodziewają-

cego się napadu Freilicha i obezwładniwszy go zaczęli przecinać mu żyły na rękach.

Wobec strasznego krzyku napadniętego napastnicy poniechali dalszego torturowania swej ofiary zadawszy jej nożem kilka ran w pierś, wsiedli do taksówki i zbiegli.

Policja prowadzi dochodzenie.

PODWIATR

Jeżeli międzynarodowe układy co do pracy zostaną zradyfikowane, w konkurencji między ludźmi, będzie istniała dziedzina ustalona. Konkurencja będzie mogła polegać się sposobami przemysłowymi i mechanicznymi, oraz różnymi źródłami. Ale wszyscy powinni uroczyście oświadczyć, że na przyszłość konkurencja nie będzie się odbywać kosztem wyszukiwanej pracy, obniżania płac i przedłużania dnia roboczego. Na przyszłość wszyscy konkurenci będą zobowiązani do przestrzegania słusznych i ludzkich warunków ustanowionych przez Międzynarodową Konferencję Pracy. Oto w jaki sposób pracujemy nad dziełem pokoju.

Chcemy **zabrać dziedziny konkurencji przemysłowej wszystkie te smutne skutki, które wynikają z wysiłku pracy.** A jeśli zrealizujemy nasz program przez powszechny wysiłek i powszechną pomoc, przyczynimy się potężnie do pokoju powszechnego.

Tak mówił w dniu 22 lutego 1924 roku na uroczystej Akademii w sali Rady Miejskiej w Warszawie Albert Thomas, dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy. Mówił o przyszłości, świadomy tego wszystkiego zła, jakie rozpanoszyło się i zadomowiło w stosunkach przemysłowych. Świadomy i tego, że jakkolwiek „tylko w społeczeństwach demokratycznych jest możliwe utrzymanie skutecznego pokoju przez wolność polityczną” to jednak „jeśli w jakimś narodzie, u którego proklamowano wolność polityczną, rzesze pracujące są trzymane w niewolnictwie i w uścisku, jeśli warunki pracy są tam źle i dnie robocze długie, jeśli wieczorem po dniu, przedłużonym jeszcze nieraz dodatkowymi godzinami pracy, robotnik nie jest w stanie zdobyć się na jakikolwiek wysiłek kulturalny, nawet przeczytać książki, wówczas wolność polityczna jest tylko cichym słowem i pozorem, ponieważ warunki pracy są złe”.

Jesteśmy pewni, iż nikt z obecnych wówczas na tej Akademii z przed 8 laty nie posądził sir Alberta Thomasa o — komunizm.

Zbyt jasną, zbyt realną była prawda jego słów.

Lecz była ona tylko utłumieniem prawdy zła, tkwiącego w doli robotniczej, zła, rosnącego z wysiłku pracy, z bezmyślnego marnotrawienia tych milionowych, dóbr narodowych, jakie zawiera w sobie milionowa masa ludzi pracy.

Po zakończeniu wojny europejskiej żeglowaliśmy przez kilka lat pod znakiem podnoszenia wartości pracy, pod znakiem realizacji zasad sprawiedliwości społecznej.

Lecz powoli opadała fala entuzjazmu dla „nieznanego robotnika”.

Lecz, gdy ta niewola podważa fundamenty politycznej wolności narodu, czyż nie jest wprost najprymitywniejszym obowiązkiem każdego obywatela dla którego widoczny jest związek przyczynowy pomiędzy obu kategorjami tych zjawisk, walka z powszechną bezmyślnością i oportunistycznym w sprawie stosunków przemysłowych, w sprawie stosunków pomiędzy pracodawcą i pracobiorcą, w sprawie złych warunków pracy?

Na pytanie to dla nas tylko pozytywna istnieje odpowiedź.

Więc choć z różnych stron pod adresem naszym różne padają zarzuty, wśród których słowo „bol-szewizm” przez wszystkie przypadki jest odmieniane, choć budzimy ze słodkiej drzemki „byle cicho, byle spokój” dostojnych wyznawców papierowego Biurokraty — nie zeldjemy z obranej drogi.

Pod wiatr więcej od możnowładców kapitału i przemysłu niestępliwie iść będziemy, wyciąga-

jąc na światło dzienne zło, ukryte w dzisiejszym układzie stosunków międzyklasowych, albowiem służbę Pracy traktujemy, jako służbę najlepiej pojętym interesom Państwa i społeczeństwa. A ta, dla nas, jako dla obywateli i współtwórców jest nakazem sumienia i wewnętrznie wyczuwanym obowiązkiem.

Stało się z nią to samo, co z falą

entuzjazmu dla „nieznanego robotnika”: w kilkuset miastach Europy stanęło kilkaset pomników ze zniczami dla uczczenia pamięci „nieznanych” poległych, a miliony zdrowych i kalekich zostało zapomnianych i oddanych na łaskę własnej zdolności do walki o byt i przetrwanie. Tempora mutantur. Zmieniają się czasy.

Od pierwszych dni kryzysu ekonomicznego sery przemysłowo-kapitalistyczne całego świata zorganizowały coś w rodzaju wyścigu w przetruczeniu jego skutków na karku rzesz pracujących.

Rachunek niedociągniętej gospodarki kapitalistycznej płaci świat pracy zaciętnymi się z dnia na dzień więzami ekonomicznej niewoli.

Kwestja zwrotu czesnego za dzieci pracowników państwowych

W związku z notatką naszą, zamieszczoną w numerze niedzielnym „Dziennika”, dowiadujemy się, że wiceminister oświaty p. Pieracki, przyjął delegację Międzyzwiązkowego komitetu pracowników państwowych. Przedmiotem konferencji

był okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie zwrotu opłat szkolnych za dzieci pracowników państwowych.

Delegacja złożyła memoriał, motywując potrzebę zmiany wymienionego okólnika następująco:

Ze względu na koszty, jakie rodzice ponoszą, posyłając dziecko do szkoły prywatnej, a które nawet przy częściowym zwrocie czesnego ze strony Państwa, są niewspółmiernie wysokie w zestawieniu z kosztem nauki w szkołach państwowych, pracownicy państwowi sami zabiegają o umieszczenie dziecka w szkole państwowej. Do szkoły prywatnej uciekają się jedynie gdy w danej miejscowości szkoły państwowej niema, albo nie ma w niej zupełnie miejsc wolnych. W tych warunkach przedkładanie żądanych zaświadczeń jest tylko formalnością obciążającą jednak pracowników zbędnym, kilkudziesięciolowym wydatkiem.

Nowe zarządzenie zostało wydane 1 września r. b., a więc faktycznie już po rozpoczęciu roku szkolnego. Siłą rzeczy zmusi to olbrzymią większość pracowników do wycofania swych dzieci na okres roczny ze szkoły, gdyż szkoły państwowe podań o przyjęcie ucznia nowego obecnie nie przyjmują i zaświadczeń o braku miejsc nie wydają. Opłacać zaś całe czesne jest dziś dla pracownika państwowego zupełnie niemożliwością.

We wszystkie względy przemawiają za cofnięciem wydanego zarządzenia o konieczności przedstawienia zaświadczeń o braku miejsc w szkołach państwowych.

Międzyzwiązkowy komitet otrzymał w odpowiedzi zapewnienie, że nastąpi zmiana zarządzenia w kierunku umożliwienia pracownikom państwowym otrzymania zwrotu opłat szkolnych za dzieci, uczęszczające do szkół prywatnych średnich.

Szlakami polskiej emigracji KTO MOŻE JECHAĆ DO BELGJI I FRANCJI

Oddział łódzki syndykatu emigracyjnego podaje do wiadomości, iż wyjeżdżać do Belgii i Francji mogą jedynie osoby, posiadające kontrakty pracy.

Kontrakty te muszą być poświadczane przez merostwo, prefekturę, a nadto przez najbliższy konsulat R. P.

Bez kontraktu pracy wyjeżdżać mogą do Francji i Belgii żony do mężów, posiadających w tych krajach zatrudnienie, oraz dzieci do rodziców, pod warunkiem jednakże, iż wykażą się wzajemnie, wystawionem formalnie, a zapewniającem mie-

szkanie i utrzymanie dla osób, w wezwaniu wymienionych.

Jak informuje oddział łódzki S. E. — wobec stale wzrastającego we Francji i Belgii bezrobocia — uzyskanie w obydwu tych krajach kontraktu pracy jest niezwykle utrudnione, zwłaszcza wobec dużych zastrzeżeń, wysuwanych przez merostwa.

Wielekroć zdarzają się wypadki, iż właściciele przedsiębiorstw przemysłowych lub gospodarstw rolnych zwracają się o wydanie zezwoleń na zaangażowanie robotników, sprowadzonych z Polski, utarła się bowiem

opinia, iż polski emigrant pracuje taniej, często znacznie sumiennie, niż robotnik francuski, odznacza się mniejszymi wymaganiami, a ze względu na to, iż znajduje się na obcym mu terenie, jest łatwiejszy do kierowania nim.

Mimo to w każdym wypadku, gdy w danej miejscowości, czy też w danej okolicy, znajduje się większa liczba miejscowych bezrobotnych, władze francuskie wzbraniają się poświadczać kontrakty pracy na obszarze Belgii, gdzie m. in. w grę wchodzi również kwestja bojkotowania robotników obcokrajowców przez tuziemców, jest trudniej o pracę dla obcokrajowca, niż we Francji.

Emigranci, którzy zdołali uzyskać kontrakty pracy do Francji i Belgii, udający się na miejsce przeznaczenia transportami, organizowanymi przez syndykat emigracyjny, korzystają ze zniżkowych opłat za bilety kolejowe na obszarze Polski i obu wymienionych krajów.

Zaliczenie „wysługi” lat pracownikom samorządowym

Magistral łódzki otrzymał wyjaśnienie, dotyczące zaliczenia lat dawnej służby do wysługi emerytalnej.

Na mocy tych wyjaśnień zaliczona ma być służba wojskowa, zarówno w armjach zaborczych, jak w wojsku polskim, za lata tej służby jednak pracownik winien opłacić składki.

Służba wojskowa w czasie wojny winna być zaliczona podwójnie.

Przy przejściu na służbę z jednego do drugiego związku komunalnego winny być pracownikowi zaliczone wszystkie lata poprzedniej pracy.

Składki emerytalne, opłacane na poprzednim stanowisku, winny by-

przelane na rzecz tego związku komunalnego, w którym dany pracownik zaczął pracować na nowym stanowisku.

„Świadczył się Cygan” ŚWIADKOWIE, ZGŁOSZENI PRZEZ PRZEMYSŁOWCA oskarżeni o krzywoprzysięstwo

Onegdaj przed łódzkim sądem pracy rozpatrywano pięć spraw przeciwko firmie „Bracia Przygórcy” o rozwiązanie stosunku najmu z robotnikami podczas strajku, wynikłego z winy firmy, a na tej podstawie o wypłatę robotnikom należności za urlopy.

Wina firmy wydawała się niewątpliwa, albowiem, kiedy po wybuchu zatargu wobec wysokości, 45 proc. obniżki plac przedstawiciele robotników odbyli konferencję z administracją firmy, ta ostatnia zgodziła się na zatrudnienie robotników tylko pod warunkiem, że płace obniżone zostaną natychmiast, mimo iż od wypowiedzenia obowiązujących warunków plac upłynęło zaledwie kilka dni. To właśnie spowodowało wybuch strajku, a wtedy firma zerwała umowę najmu z robotnikami i przeniosła warsztaty do nowych zabudowań przy ul. Żeromskiego 107, gdzie zaangażowano nowych robotników.

Z ramienia firmy na rozprawie zeznawali Adel i Wajnberg, obaj szwagrowie właściciela zakładu, Przygórcy, przyczem pierwszy z nich jest obecnie kierownikiem fabryki na ul. Że-

romskiego, gdy drugi był kierownikiem fabryki przy ul. Srebrzyńskiej 22 (przed przeniesieniem na ul. Żeromskiego 107).

Obaj świadkowie zeznawali, że administracja żadnej konferencji ze strajkującymi nie odbywała, nie proponując obniżenia zarobków w okresie wypowiedzenia, że zatem — wobec przeciągającego się strajku — miała prawo rozwiązać umowy najmu z robotnikami.

Zapoczątkowanie pomocy społecz. bezrobotnym

Z końcem ubiegłego miesiąca, jak wiadomo, zlikwid. został wojewódzki komitet do spraw bezrobocia, zaś w dniu 1 b. m. powstał nowy komitet funduszu pomocy bezrobotnym.

Akcje pomocy bezrobotnym rozpoczyna nowy komitet, jak informują z prezydium tej instytucji — pomocą ziemniaczaną.

W tym celu zainicjowana została zbiórka i zakup ziemniaków. Komitet asygnował na zakup ziemniaków 200.000 zł. Za sumę tę ma być nabyte 60.000 kwintali ziemniaków. Poza tem kontynuowana jest

Na podstawie tych zeznań sąd odrzucił skargi robotników.

Wobec tego, iż zeznania obydwu zwagnów właściciela firmy były zdaniem związków, kłamliwe, jakkolwiek złożone pod przysięgą P. Z. Z., opierając się na zeznaniach licznych świadków z pośród robotników, występuje do urzędu prokuratorskiego o pociągnięcie Adla i Wajnberga do odpowiedzialności karnej za krzywoprzysięstwo.

przez komitet akcja dożywiania dzieci.

Niezależnie od omawianej akcji komitetowej — poszczególne związki zawodowe organizują własną pomoc dla bezrobotnych, zrzeszonych w danych związkach. W tym celu zainicjują we własnym zakresie zbiórki węgla, ziemniaków i pieniędzy, wśród członków zrzeszeń, którzy mają zatrudnienie.

Akcja związków zawodowych objąć ma poza Łodzią Tomaszów Mazowiecki, Zgierz, Pabjanice i kilka innych miejscowości w okręgu przemysłowym łódzkim.

Huragan na Rivierze



Jak już donosiliśmy, na Rivierze francuskiej szalał niedawno huragan połączonej z trąbą powietrzną, wyrządzając olbrzymie szkody. Powyżej widzimy miasteczko Sainie-Maxime, którego ulice i domy zostały straszliwie zdewastowane.

Odkopanie rezydencji Konstantyna Wielkiego.

„Neues Wien Journal” donosi, że w odległości 4 km. od Niszu archeolog serbski br. Orsich zdołał odkopać letnią rezydencję cesarza Konstantyna Wielkiego. Odkopano ruiny szeregu domów wraz z przedmiotami sztuki, mozaikami i monetami. Rezydencja cesarska, obejmująca 2 kl. kwadratów, została jak przypuszczają, zniszczona przez hunnów.

W Niszu planują założenie muzeum, w którym zbiory powyższe zostałyby umieszczone.

Królewskie rozrywki 770 zegarów Jerzego V

24 zegarmistrzów pracuje obecnie w pałacu Buckinghamskim nad sprawdaniem i naprawą i oczyszczeniem 160 zegarów, należących do słynnej kolekcji króla Jerzego V. Prace te zajmą około 2 miesięcy, poczem będą poddane sprawdzeniu i naprawie zegary w zanku windsorskim w ilości 360, a następnie w Sandringham, Barmoral i innych rezydencjach królewskich, gdzie znajdują się ogółem 250 zegarów.

Do najcenniejszych okazów należą mały zegar ofiarowany w prezencie ślubnym przez Henryka VIII Annie Boleyn oraz zegar wykonany we Francji za Ludwika XV, przedstawiający głowę murzynki.

Wyprawa po skarby napoleońskie.

Jedno z towarzyszy włoskich, zajmujących się wydobyciem skarbu z dna morza, ma w najbliższym czasie przystąpić do wydobycia skarbu, znajdującego się na okrętach wojennych napoleońskich, zatopionych podczas słynnej bitwy pod Abukir dn. 1 sierpnia 1798 r. przez angielską flotę, dowodzoną przez admirała Nelsona.

Podobno na tych okrętach znajdują się przedmioty niesłychanie cenne np. kolumny złote ze świątyni, klejnoty egipskie, wywiezione przez żołnierzy Napoleona i różne przedmioty o wielkiej wartości archeologicznej.

Specjalny koncern finansowy ma zaangażować statek „Artiglio” i jego załogę, złożoną z nurków do natychmiastowego podjęcia prac w zatoce Abukir. Podobno rząd egipski miał już udzielić pozwolenia na te prace.

Amatorzy trzęsień ziemi, gdyby tacy istnieli, nie mogliby się uskarżać na brak wrażeń w ostatnich latach: niema miesiąca, w którym telegraf nie przyniósłby wieści o katastrofie w mniej lub więcej odległej części świata, a zeszłego roku mieliśmy nawet lekkie posieknięcia i pęknięcia naszej poczciwej równiny na Mazowszu i Podlasiu, zdawałoby się od wieków już osiadłej i uspokojonej.

Czem są wywoływane trzęsienia ziemi, jaka ich przyczyna? Nie wiele pewnego o tem wiemy, bo chociaż to może wyglądać na paradoks, jednak faktem jest, że o wnętrzu ziemi, o strukturze tego wnętrza wiemy mniej, niż o niejednym ciele niebieskiem, odległym od nas o dziesiątki milionów kilometrów. Znamy nieco skorupę ziemską, na której żyjemy. Wiemy, że jest wytrzymała, bo tyle głupstwa ludzkiego znosi, wiemy też, że jest bardzo elastyczna, bo czuje przyrządy wykazują nam, iż silny wiatr, huragan, jest już w stanie wyprowadzić niewzruszoną, zdawało się, podstawę naszych egzystencji w dość silne drgania. Ale też to prawie wszystko, co wiemy, bo na przypuszczalną grubość skorupy ziemskiej, około 100 kilometrów, najgłębsze nasze wiercenia nie przekraczają 3 kilometrów, są więc jakby drobnymi ukłuciami igły. Nawiasem dodajmy, że wiercenia na naszych polach naftowych w Małopolsce przekraczają 2 kilometry i należą do najgłębszych.

Cóż zaś jest pod tą skorupą? Wiemy, że temperatura wzrasta wraz z pogłębieniem się sondy wiertniczej i to dość jednostajnie o jeden stopień na 33 metry głębokości. Wynika z tego, że na głębokości 100 kilometrów panuje temperatura 3000 stopni, t. j. wszystkie znane nam metale i skały muszą być w stanie płynnym. Przypuszczamy więc, że od tej głębokości zaczyna się płynna, ogniowa warstwa, zwana „Pyrosterą”. Jeszcze dalsze głębie zajmuje t. zw. „barosfera”, złożona z materii w niewiadomym bliżej stanie o ciężarze gatunkowym wyższym nieco, niż żelazo. Ciężar ten obliczyliśmy z ogólnej masy ziemi i z ciężaru warstw górnych, co zaś do stanu w jakim to jądro globu się znajduje, nie możemy nic pewnego wiedzieć, bo panują tam tak wysokie temperatury i tak potworne ciśnienia, jakich nie możemy nawet w laboratorium odtworzyć, nie

WRZĄCĄ PIĘKŁO POD NOGAMI

Przyczyny trzęsień ziemi

Wiemy więc jak się w takich warunkach zachowuje materja.

Na podstawie takich rozumowań wyobrażamy sobie Ziemię jako twór zbliżony do jaja: cienka skorupa (100 kilometrów na 12 tysięcy km. średnicy, a więc stosunek podobny jak w jajku), dalej warstwa około 2000 kilometrów rozróżonych do białości płynnych skał (białko) i wreszcie jądro o 8 tysiącach km. średnicy, niewiadomego składu, tylko ciężkie (żółtko).

Wszystko to wiruje naokoło swej osi, robiąc jeden obrót na dobę. Każdy przynajmniej, że tego rodzaju konstrukcja nie może wzbudzać wielkiego uczucia pewności: jakieś drobne zakłócenia jednostajności ruchu — i płynne masy rozrywają skorupę i skończy się nasza sławna egzystencja. Właśnie to trzeba się dziwić, że to wszystko tak gładko idzie i tak rzadko się zatręszuje. Chociaż co do tego, to są kraje specjalnie uprzywilejowane, np. Japonia: w ciągu 7 lat zanotowano tam 8831 wstrząsów...

Co wywołuje te wstrząsy? Przypuszczamy, że ziemia, a przynajmniej jej skorupa ochładza się, tworzą się zmarszczki, jak na starzejącej się twarzy, lub wędnącym jabłku. W miejscach tych zmarszczek kora ziemską musi trzeszczeć, pękać i przesuwac się. Mamy kilka pasów takich zmarszczek, na których ustawicznie się coś przesuwca. Na takim miejscu leży Japonia, stanowiąca występ tuż obok przepastnej głębi oceanu; w takim położeniu jest zachodni brzeg obu Ameryk; z drugiej strony otchłań Pacyfiku, z drugiego pasmo Kordyljerów i Andów.

Ziemia obraca się kolo swej osi raz na dobę. Zdawać się może, że to niezbyt szybko, ale proszę wziąć pod uwagę, że punkty globu położone na równiku, muszą zrobić w 24 godzin około 40 tysięcy kilometrów, szybkość obrotowa jest więc olbrzymia. W dodatku oś ziemi nie jest nieruchoma, przeciwnie czyni ruchy bardzo nawet skomplikowane: Zasadniczo kiwa się w przestrzeni jak oś bączka, puszczanego przez dzieci, poałem pod wpływem ciężenia księżyca wykonywa dość szybkie drgania. Wszystko to nie pozostaje oczywiście bez wpływu na wewnętrzne płynne masy, które wskutek tych ruchów wywierają zmienny ucisk na skorupę od wewnątrz. Taki sam wpływ mają wewnętrzne „przyplawy i odpływy” płynnych mas, analogiczne do przyplawów i odpływów morskich.

Teoretycznie obliczono, że wpływy te powinny wywierać okresowe ciśnienia na skorupę szczególnie silne w odległości około 36 stopni w obie strony od równika. Istotnie na tej szerokości geograficznej mamy pas, przechodzący przez morze Śródziemne, Kaukaz, Azję środkową, Japonię, gdzie trzęsienia ziemi są na porządku dziennym. I obecne trzęsienie w Grecji leży w tym pasie.

Na szczęście nasz kraj leży daleko od tego pasa, jak również od innych pasów, które według Veronnet'a i Montessus'a są teoretycznie predestynowane do trzęsień. Niech nam to wynagrodi nasz kiepski w porównaniu z innymi krajami klimat. I brak wina.

Uśmiechnij się!...

PESYMISTA

— No cóż doktorze, jakże znajdujesz mego wujaszka?

— Zle, bardzo zle, powinienes się pan spodziewać wszystkiego.

— Oh, gdyby to wszystkiego! Nas jest aż trzech do podziatu...

U DENTYSTY

Dentysta wyrwał pacjentowi ząb.

— Teraz, powiada, może pan spokojnie pójść do domu; po kilku godzinach będzie trochę bolalo ale to nic, to tylko działo.

Pacjent poszedł do domu. Na jutrz przychodzi do dentysty wielce wzburzony:

— To jest okropne! Ja tak dłużej nie wytrzymam! Pan musi mi pomóc!

— Jakto? Czy tak boli?

— Przeciwnie. Jeszcze bólu nie było. Jak długo mam czekać? Nie ma pan pojęcia, jak strasznie mnie to czekanie denerwuje!

SZLACHETNA POBUDKA

Pan Krupski przechadza się na brzegu Wisły. Niedaleko widzi starego męczącego, wraz z małym chłopcem, zajętych łowieniem ryb. Nagle chłopak traci równowagę i wpada do wody. Stary bez namysłu wskakuje za nim i po chwili szczęśliwie wyciąga go z wody. Pan Krupski, niezwykłe wzruszony, podobadzi do starsza i gratuluje mu:

— Bardzo szlachetnie pan postąpił, narażając swe życie dla ratowania tego dziecka.

— Trudno, nie miałem innego wyboru, ten bachor miał przecież wszystkie glisty w kieszeni.

PYTANIE

— Dlaczego Mojżesz przezprawał Żydów przez pustynię?

— Miał może z takim towarzystwem iść przez miasto?!

wiatr pustynny, wiatr ten nosi ze sobą drobniutki ziarenka lotnego piasku kwarcowego, w których znajduje się lekki osad soli.

Przez ścieranie się w powietrzu tego pyłu kwarcowego z powłoką soli, powstają dźwięki metaliczne, podobne nieco do dźwięków, jakby ktoś dotykał bardzo lekko równocześnie wszystkie struny fortepiana, czy harfy.

Czasem, gdy wiatr silnie zawieje w kierunku słuchającego, nadpływają silniejsze dźwięki tych tonów i wtedy ma się wrażenie, jakby się słyszało jakąś melodję.

Muzyka pustyni Śpiewające piaski

W rozmaitych baśniach arabskich, oraz opowiadaniach podróźników spotykamy wiadomości o „śpiewających piaskach pustyni”. Opowieści te długi czas uważane były za bajeczki, a nawet, gdy podróźnicy czynili o tem wzmianki w swoich opisach, przypisywano to zjawisko raczej fantazji i nie brano go na serio.

Dopiero niedawno jeden z baogaczy naukowych, Bertram Thomas, po powrocie z wyprawy naukowej do środkowej i po-

łudniowej Arabii opisuje również o „śpiewających piaskach pustyni”, lecz zarazem stara się wyjaśnić to zjawisko naukowo na podstawie badań, jakie na miejscu przeprowadził.

Otóż, zdaniem Bertrama, piaski pustynne w pewnych wypadkach rzeczywiście wydają rozmaite odgłosy, które do pewnego stopnia można porównać z „śpiewaniem”. Szczególnie, gdy powietrze jest nieco wilgotne, a nie wieje silny huragan, lecz

wolwer, zapiał palto, nasunął czapkę na czoło i opuścił tajemniczy dom.

Następnego dnia, podczas gdy Cramton rozwijał przed obliczem szefa bezpieczeństwa tajemnicę morderstwa przy Parkstreet, zgromadziła się członkowie Toilers-Klubu na czwartkowym wieczorne towarzyskim. Zebranie tym razem było oficjalne, gdyż zarząd klubu zapowiedział wieczór eksperymentalny doktora Caringtona.

Punktualnie o godzinie jedenastej zgłosił światło w głównej sali klubowej, a na zaimprovizowanej estradzie ukazał się doktor Carington.

Sklonił się poważnie.

— Proszę państwa, rozpoczął swoje przemówienie, wieczór dzisiejszy poświęcam kilku eksperymentom z dziedziny przenoszenia myśli i sugestji tłumy. Pokażę państwu kilka arcydziełowych przykładów zupełnej nraty woli przez jednostkę, która wykona każdy mój rozkaz — wydany nawet na odległość. Dypierwszego eksperymentu poproszę jednego z panów.

Na estradę wszedł krępy młodzieniec o silnie wysuniętej szczecie i dużych czerwonych rękach, na których zapinał z trendem białe obcisłe rękawiczki.

(D. c. n.)

TADEUSZ ROZBORSKI

PRZEKŁĘTY KLEJNOT

Powieść sensacyjna

25) PRZEDKUR WZBRONIŁY

Streszczenie

W Londynie został zamordowany znany uczyony prof. Ricebury. Sprawcy morderstwa nie zrobował w willi uczonego nie, prócz wielkiego brylantu „Ben Alama”.

Detektyw Cramton rozpoczyna poszukiwania. Zawiera znajomość ze znanym włamywaczem Stuartem, miss Mary „narzeczona” włamywacza, oraz garbusiem Knocksem.

Stuart planuje kradzież klejnotów u lorda Hardwortha. Cramton wkłada się w zaianie szajki, bowiem uchodził on przed się za kantara Black'a. Jako taki bierze on udział w kradzieży u lorda. Kradzież udaje się. Gdy włamywacze w następnym schronili się do domu Knocksa, za dom ten opada konkurencyjna banda i oprowadza ich. Tylko Stuartowi udaje się wymanować.

W jednym z londyńskich klubów członkowie rozmawiają na temat kradzieży, dokonanej w pałacu lorda.

Tymczasem konkurencyjna banda, składająca się z Arabów, uoprowadziwszy Cramtona, miss

Mary i Acorda do schroniska swego, chce torturami wydobyć zeznania, gdzie znajduje się zabobany profesor Ricebury brylant. W pewnej chwili przybywa odsiecz w postaci policyj. Stuart, który wymknął się Arabom, ukrył się w jednym z pokoiów mieszkanka Knocksa.

(Ciąg dalszy).

Przejęcia tego nie odkrył w swoim czasie Cramton. Badając cały dom, do sypialni jednak nie zaszedł, gdyż spała tam miss Mary.

W piwnicy Stuart przeczekał, aż samochody Arabów odjadą, poczem powrócił w towarzystwie „Skórzanej Kurtki” do mieszkanka, aby zebrać porozrucane klejnoty.

— Ruszaj zaraz do hotelu, rozkazał włamywacz swojemu towarzyszywi, i przygotuj wszystkie do drogi. Dziś w nocy jeszcze udamy się do Southampton, a stamtąd — w szeroki świat.

Około czwartej nad ranem powrócił do domu Knocks. Błysk zapalanej zapalki oświetlił pokój, w którym wyrocyony stół i rozbita lampa świadczyły o niedawnej walce.

Chichocząc podszedł garbus do szafki.

— Dostałeś za swoje, mruzczał. Teraz jak ciebie będą kopali i maltretowali, a to wszystko — za moją i dziewczyny krzywdę.

Wydobyl świecę, zapalił i postawił na parapecie okna;

Nagle cofnął się przerażony; w niepewnym blasku migającego światła zobaczył garbus jakąś postać, siedzącą nieruchomo na krześle w rogu pokoju.

— Bez obawy, mister Knocks, odezwał się nocny gość. To ja, twój przyjaciel.

— Stuart! krzyknął przerażony garbus.

— Ajnkie, Jack Stuart — we własnej osobie. Nie spodziewałeś się mnie tu zobaczyć, rzekł włamywacz.

— Rzeczywiście — to nie spodzianka. O tej porze i po pracy u lorda Hardwortha — odpowiedział Knocks, drząc na całym ciecie.

— Murzymy z sobą porozmawiać, podjął Stuart.

Garbusie starał się zbliżyć do drzwi. Stuart jednak wyprzedził jego zamier, zasłaniając wyjście swoim ciałem.

— Nie, kochanku, wycedził awolno, nie mogę się prze-

wiać twojego towarzystwa, zwłaszcza, że jutro w nocy opuszczam Anglię i pragnę ciebie godnie pożegnać i wynagrodzić za wierną służbę.

Knocks nie mógł wydobyć głosu. Bezradnie rozglądał się po pokoju, szukając ratunku.

— No — do rzeczy — rzekł Stuart — powiedz mi, lajdaku, dlaczego nas zdradziłeś Arabom?

— Jestem niewinny, belkotał garbus, cofając się instynktownie przed groźnym wzrokiem Stuarta.

— Łesz kanalfu, wiem o wszystkim! „Skórzana Kurtka” zresztą oddawa już zauważył, że knujesz coś z Arabami poza moimi plecami. Ile ci zapłacili?

— Litości, błagał Knocks, padając przed włamywaczem na kolana — te pieniądze, weź je i daruj mi życie.

Stuart nawet nie spojrzal na banknoty, podawane mu przez kalekę.

— Nie przyjacielu, nie od ciebie nie wezmę, rzekł dobitnie, przesuwając ręką w kierunku górnej kieszonki kamizelki. Wierność twoja musi być wynagrodzona, Stuart nikomu nie pozostaje nic dłużnym.

Rozległ się suchy trzask maledo browninga i ciało garbusa zsunęło się bezwładnie na podłogę.

Nie patrząc nawet w stronę umierającego, schował Stuart re-

KRONIKA.

Październik

5

Środa

Dzień: Piąca
Jutro: Brunowa W.
Długość dnia: 11.34
Ubyło dnia: 4.57

Z DNIA NA DZIEŃ.

„Kółko”

Pałenka pewna wdychała:
„Ach — teraz wciąż płakać muszę...
To jest — to śmierć w przyrodzie —
Tak smętnie patrzą na duszę...”

Niech się pałenka nie martwi,
Niech się pałenka nie smuci,
To „kółko” ciągle się kręci —
Jeszcze wiosenka powróci...

Tak to już jest na tym świecie,
Niema w tem nic tragicznego,
Smutne jest tylko, że wiosna
Powróci — ale dla każdego...

Hopla.

Posiedzenia Rady Miejskiej nie będzie

W bieżącym tygodniu nie odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej wobec braku materiału i pilnych spraw.

Mozliwym jest, że plenarne posiedzenie Rady odbędzie się dopiero w końcu miesiąca.

1.40 gr. za kg. cukru. Ani grosza więcej.

W związku ze zniżką hurtowych, cen cukru, cena jego w detalu ustalona została na 1 zł. 40 gr. za 1 kilogram.

Wobec tego, że niektórzy sprzedawcy nie stosują się do powyższych cen, specjalna komisja kontrolna obecnie przeprowadza lustrację sklepów i sprawdza, czy detaliści zastosowali się do nowego cennika.

Winni pobierania cen wyższych, w każdym wypadku uawnienia, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej za uprawianie lichwy.

Narady w zarządzie straży ogniowej.

Onegdajszego wieczoru odbyło się pod przewodnictwem wicewojewody Potockiego, przy udziale komendanta straży, dr. Grohmana i insp. Kult., posiedzenie zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Łódzkiego. Na zebraniu omawiano sprawozdanie z okręgowego zjazdu tureckiej straży ogniowej, ze stwierdzeniem, iż na jeździe tym wyróżniła się straż miasta Turku, oraz zastanawiano się nad sprawami, związanymi z organizacją zjazdu wojewódzkiego straży pożarnych w Łodzi.

Polskim samolotem do Azji



Aparat kol. Karpinińskiego: Lublin RXA konstrukcji inż. Rudnickiego, zbudowany w fabryce „Piłgi i Leskiewicz” w Lublinie i zaopatrzony w silnik Wright-Scoda o mocy 220 koni, konstrukcji Polskich Zakładów Skody na Okęciu.

Niespotykane zjawisko Płatnicy podatkowi sami przychodzą do kasy

W związku z zmianą dotychczasowego systemu ściągania podatków, Magistrat m. Łodzi, wydał terminy prekluzyjne dla płatników, zalegających z podatkami, aby w ten sposób uchronić ich od kosztów egzekucyjnych, grzywn i procentów.

Tak więc, płatnicy, co do których termin płatności podatku już upłynął, mogą zgodnie z decyzją magistratu m. Łodzi w ciągu października uporać się z podatkami, ubiegając się o ratalną spłatę należności.

Podania o spłatę ratalną kierowane być winny do dotychczasowego oddziału sekwestracyjnego, który obecnie przemianowany został na oddział poborczy.

Płatnikom, którzy pragną uregulować sprawy podatkowe w ciągu października r. b. przyznawane będą ulgi w opłacie procentów za zwłokę.

Wydział podatkowy magistratu m. Łodzi zastosował również jak najdalej idące ulgi dla tych płatników,

w których dokonano już zajęcia ruchomości i którym wyznaczono już termin licytacji. Dla tej kategorii płatników z chwilą uregulowania zaległych spraw podatkowych do dnia 15 października r. b. Magistrat postanowił umorzyć obowiązujące płatnika koszty sekwestracyjne, a wynoszące 5% długu podatkowego.

Po tym terminie sprawy podatku zaległego kierowane zostają do poszczególnych urzędów skarbowych z odnośnym wnioskiem o ściąganie należności. Jednak i władze skarbowe przed dokonaniem czynności egzekucyjnych jeszcze raz wezwą płatnika do uregulowania należności.

W dniu onegdajszym po raz pierwszy wyruszyli na miasto poborcy miejscy, którzy u płatników, u których jeszcze nie dokonano zajęcia ruchomości, inkasują drogą dobrowolną zaległości podatkowe.

W związku z wprowadzeniem tych innowacji w ostatnich dniach daje się zauważyć wzmożony ruch

w wydziale podatkowym magistratu m. Łodzi i kasie miejskiej, albowiem podatnicy starają się skorzystać z ulg i uregulować swe dług podatkowe przed upływem terminu.

Więcej uwagi i kontroli Nadużycia w związkach zawodowych

Ostatnio pojawiają się na gruncie łódzkim co pewien czas doniesienia o nadużyciach, popełnianych przez niektórych członków związków zawodowych. Spryciarzom tym udaje się dzięki wymowie i rzekomej gotowości do pracy społecznej wkraść w zaufanie związków, które następnie haniebnie wykorzystują.

Pierwszy na tej niechlubnej liście zapisał się b. burmistrz Gryzel, który na stanowisku działacza zawodowego, do spółki z niejakim Krzykalskim, dopuścił się nadużyć na szkodę związku, narażając przytem szereg osób na straty, sięgające łącznie 6.000 złotych.

Następnie pojawiły się doniesienia o nadużyciach, popełnionych w związkach „frakcyjnych”, mieszczących się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 73.

Ostatnio wreszcie obiegać zaczęły po mieście pogłoski, jakoby w Związku Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej w Polsce, oddział III w Łodzi, przy ul. Podlesnej 26, również popełniono nadużycia sięgające 5.000 zł.

Jak zdaliśmy ustalić - cyfra tych nadużyć jest niższa, albowiem sięga ona — jak slychać — 2.700 złotych. Nadużycia polegają na przywłaszczeniu sum, stanowiących własność organizacji.

Kontrola cen

W związku z obniżeniem cen wyrobów niektórych monopolów tytoniowego i spirytusowego zarządzone zostanie kontrola w sklepach sprzedających wyroby wódczane, spirytus denaturowany i wyroby tytoniowe.

Kontrola ta spowodowana została skargami publiczności, że wiele sklepów nie stosuje się do obniżki i pobiera ceny poprzednie.

Aktualne dla Łodzi orzeczenie Zawieszony w urzędowaniu członek magistratu — nie ma prawa do wynagrodzenia

Urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał wyjaśnienie ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie nasuwających się wątpliwości, czy zawieszony w służbie członek magistratu na obszarze b. zaboru rosyjskiego ma prawo do poborów.

W wyjaśnieniu tem ministerstwo stwierdza, że ustawodawstwo, obowiązujące na obszarze b. zaboru rosyjskiego, nie zna instytucji zawodowych członków magistratu, przeciwnie — uznaje ono wszystkie stanowiska członków magistratu za honorowe. Odnosne ustawy przyznają jednakże członkom magistratu prawo do stałych poborów (wynagrodzenie — odszkodowanie za pracę, poświęconą dla dobra miasta), natomiast określają warunki, wśród których może nastąpić zawieszenie w urzędowaniu, milczy o sprawie wynagrodzenia.

Również odnośne rozporządzenia w sprawie przystosowania plac członków magistratu do plac urzędników państwowych normują jedynie wysokość poborów, a nie prawo do tych poborów.

Biorąc powyższe pod uwagę, oraz mając na względzie obowiązującą zasadę honorowości-bezpłatności stanowisk z wyboru, należy wyjść z założenia, że zawieszenie w czynnościach, powodując zawieszenie prawa do spełniania funkcji, wchodzących w zakres mandatu, pozbawia au-

tomatycznie prawa do wynagrodzenia.

Wyjaśnienie powyższe posiada dla Łodzi specjalne aktualne znaczenie, ze względu na niedawne zawieszenie ławników Kuka i Izdebskiego, oraz, że może ono być zastosowane w razie ewentualnego przywrócenia przez ministerstwo spraw wewnętrznych w prawach członka magistratu dr. Wielińskiego.

SZYBKIE TEMPO budowy gmachu hipoteki ziemskiej

W lipcu r. b. rozpoczęto budowę gmachu dla hipoteki ziemskiej i miejskiej w Łodzi, celem przeniesienia do tego gmachu ksiąg hipotecznych, dotyczących przedmieść Łodzi i powiatu łódzkiego z hipotek kaliskiej i piotrkowskiej.

Obecnie po założeniu fundamentów i obmurowaniu ścian suferent ukończono już budowę murów do wysokości pierwszego pietra.

Jak informuje kierownictwo budowy — wprowadzenie murów pod drugie piętro nastąpi już w przyszłym tygodniu. poczem rozpoczyna się prace przy instalacji urządzeń centralnego ogrzewania, następnie zaś — w ciągu miesięcy zimowych — nastąpi całkowite wykończenie gmachu przez wykonanie wszystkich urządzeń wewnętrznych.

Jeśli praca dalej pójdzie w tem tempie, gmach hipoteki niewątpliwie ukończony zostanie w marcu r. przyszłego, a więc w

terminie wyznaczonym dla firmy, która podjęła się budowy.

Zabiegi o nowych 350 miejsc sprzedaży wyrobów tytoniowych

Przed kilku miesiącami wprowadzony został nowy system sprzedaży wyrobów Państwowego Monopolu Tytoniowego, który między innymi wprowadzał przepis, że na każdych 500 mieszkańców miasta lub osiedla, przydzielona być może jedna koncesja na detaliczną sprzedaż tych wyrobów.

Jak się dowiadujemy Urząd Akcyz i Monopoli w Łodzi, zaspinywany jest podaniami osób, ubiegających się o przydzielenie im koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych na terenie Łodzi. Podania te zafatowane są z reguły odmownie,

z braku kontyngentu, który został już wyczerpany.

Odwrotnie przedstawia się rzecz, o ile chodzi o wieś. Tam kontyngent nie został jeszcze wyczerpany, jednak niema również reflektantów.

Wobec tego, jak nas informują, naczelnik Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopoli Państwowych w Łodzi, wystąpił obecnie w drodze urzędowej z wnioskiem, aby koncesje na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych przydzielono w stosunku: jedna koncesja na 100 mieszkańców.

O ile wniosek ten zostanie uwzględniony, dla Łodzi przydzielonych zostałoby dodatkowo około 350 nowych miejsc sprzedaży wyrobów tytoniowych.

W tym wypadku Urząd Akcyz i Monopoli rozpatrzy już złożone podania i przydzieli koncesje ubiegającym się o nie osobom.

Rzemiosło w walce z pokątnem partactwem

Lustracja zakładów rzemieślniczych

W dniu wczorajszym w Rudzie Pabjanickiej, w lokalu miejscowej Resursy, odbyło się walne zebranie rzemieślników.

Zebrań to zwołano z inicjatywy Izby Rzemieślniczej w Łodzi, z ramienia której delegowany został radca Jaworski.

Po zgąszeniu obrad głos zabrał p. Jaworski, który wygłosił referat poruszając kwestje egzaminów ulgowych dla rzemieślników, sprawy kształcenia uczniów rzemieślniczych

oraz sprawy kredytu dla rzemiosła oraz kwestyj eksportowych.

Dał on omówiono sprawę zwalczania partactwa, to jest konkurencji ze strony osób nie posiadających kwalifikacji rzemieślniczych a mimo to uprawiających pokątnie zawód rzemieślniczy.

W dyskusji jaka wywiązała się nad powyższą sprawą uchwalono wybrać specjalną komisję, która przeprowadziłaby szczegółową lustrację wszystkich warsztatów i przed-

siębiorstw rzemieślniczych.

Do komisji wybrano pp. Reb. I.skiego, Güllera, Bogdańskiego, Kowalskiego, Nowaka, Zychlera, Urbanińskiego, Faksa, Smelkę, Brabdia, Gurwickiego, Szefera, Spejdelia i Plachcińskiego, którzy przedstawiają każdy inną gałąź rzemiosła.

Zebrań zięcilo komisji przeprowadzenie w jak najkrótszym czasie lustracji wszystkich zakładów rzemieślniczych i złożenie sprawozdania z wyniku tych lustracji.

Wóz pocztowy przejechał uczenicę

Onegdaj przed posesją 23 na ulicy Andrzeja 7-letnia Jadwiga Łuczak, córka lokatora domu przy ul. Andrzeja 44, dostała się pod koła wozu pocztowego nr. 8 i doznała złamania prawej nogi.

Lekarz po nałożeniu opatrunku przewiózł raną do szpitala Anny Marji.

Nocne dyżury aptek.

Nocny dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Jankielewicz, Stary Rynek 9. B. Głuchowski, Narutowicza 6. E. Hamburga, Główna 50. L. Pawłowski, Piotrowska 307. A. Piotrowski, Pomorska 91. L. Stocka, Lina nowskiego 37.

Gdzie szukać rozrywki?

- TEATR MIEJSKI: „Cierń”
- TEATR KAMERALNY: „Lichwa mieszkaniowa”
- TEATR POPULARNY: „Księżniczka-Cyrulik”
- TEATR MELODRAM: „Mąż z grzeszonością”
- „CYRULIK” „Publiczność na scenie”
- ADRIA: „Klejnoty miłości”
- CASINO „Podręczny przestworzy”
- CAPOL: „Przez z miłością”
- CZARY: „Tragedia Horna”
- CORSO: „Buffalo Bill”
- DOM LUDOWY: „Prawo meła”
- GRAND-KINO: „Dr. Jekyll i Mr. Hyde”
- LUNA: „Braterstwo ludów”
- METRO: I „Klejnoty miłości” II „Kolejka ratuje Europę”
- MIMOZA: „Legjon ulicy”
- ÓŚWIATOWY: I „Bez sero bez duszy” II „Ostatni atak”
- „PAN”: „Oham”
- PALACE: „Moskwa bez maski”
- PRZEDWIOSNIE: „Purpurowa gondola”
- RESURSA: „Romans cygański”
- RAKIETA: „Złotą miłości”
- SPLENDID: „Człowiek którego zabitem”
- SZUKA: „Zaginiony stróż”
- ZACHĘTA: „Światła wielkiego miasta”

Ożywienie w „lekkim” przemyśle Złodzieje nie próżnują

Do mieszkania Ludwika Karpińskiego, przy ul. Fijałkowskiej 10 w dniu wczorajszym w czasie nieobecności domowników włamali się złodzieje i skradli różne przedmioty wartości 1000 zł.

— Z komórek na posesji przy ul. Lisnera 14 nieznanymi sprawcami skradli kilkadziesiąt kur i kaczek, należących do Stanisława Raszewskiego. Strata wynosi 250 zł.

— Emanuel Frenkiel, kupiec ze Zdzisławskiej Woli w dniu wczorajszym przybył do Łodzi by dokonać zakupu manufaktur. Gdy targował się z doradcą na ul. Ogrodowej przed domem nr. 3, jakiś o-

sobnik skradł mu paczkę z trykotami wartości 100 zł.

— Ze składu wyrobów tytoniowych Abrahama Masłowicza, (Pomorska 51) skradziono różne wyroby tytoniowe, wartości 600 zł.

— Roman Nowak, kupiec z Krotoszy, przybył do Łodzi, aby dokonać zakupów. W halach targowych przy ul. Zgierskiej 4, nieznanymi sprawcami wyciął Nowakowi kieszeń i skradł portfel zawierający 120 zł. w gotówce.

— Do składu fabrycznego fabryki „Wilfart” przy ul. Podleskiej 14 przez okno zakradli się złodzieje,

zabierając kilka paczek przędzy wartości 150 zł.

We wszystkich wypadkach sprawców poszukuje policja.

Gorąca libacja

W mieszkaniu przy ul. Wodnej 26, u niejakiego Józefa Mruka odbywała się libacja, z udziałem kilku znanych właścicieli mieszkania.

W pewnej chwili wynikła bójka. Kres położyła policja, wzywając pogotowie ratunkowe, lekarz skonstatał u jednego z uczestników libacji, Stanisława Stawskiego (Pryncypalna 11) ciężkie pobicie i odwiózł poszkodowanego do szpitala, u Teofila Dolińskiego leższe obrażenia cielskie.

Mruk zgłosił się sam na stację pogotowia, nie czekając na przybycie karetki.

Pamiętajcie o Funduszu Pomocy Bezrobotnym

Korespondencja Łodzi

3 miliony listów w ciągu miesiąca

W miesiącu wrześniu nadano w urzędach pocztowych w Łodzi: listów zwykłych 1.934.100, listów poleconych—67.652, wartościowych—2.045, paczek bez podania wartości—16.089, z podaną wartością—1.674, przesyłek za pobraniem—8.248, zleceń pocztowych—32.776, przekazów pocztowych i telegraficznych—14.387 na sumę 1.651.946 złotych, wpłat i wydatk na P.K.O. 200.619, na sumę 8.889.814 zł. Czasopism—324.283.

Do Łodzi nadeszło: listów zwykłych 1.897.990, poleconych 70.876, wartościowych—2.470, paczek bez podania wartości—23.672, z podaną wartością—2.624, zleceń pocztowych—3.998, przekazów pocztowych i telegraficznych 61.174, na ogólną sumę 6.309.959, wpłat i wydatk na P.K.O.—8.612 na ogólną sumę 1.019.343 zł., czasopism—222.198.

W miesiącu wrześniu wpłynęło do urzędu 519 weksli na sumę 78.287 zł., z czego 10dziesiątę wykupili 271 weksli na sumę 38.960 złotych. Pozostałe weksle zostały zaprotęstowane.

Spis poborowych rocznika 1912

Dziś, w środę, 5-go b. m. winni się stawić od godz. 8-ej do 16-iej w biurze wojskowym magistratu, przy ul. Zawadzkiej 11, mężczyźni rocznika 1912 i starszych, którzy dotychczas nigdzie do spisu poborowych nie zgłaszali się, a więc do żadnych list poborowych wpisani nie zostali i zamieszkali na terenie I kom. P. P., o nazwiskach na litery: N, O, P, R, oraz zamieszkali na terenie 7 kom. P. P. o nazwiskach na litery: I, J, K.

Jutro, w czwartek, 6-go b. m. staną winni do spisu mężczyźni rocznika 1912 zamieszkali na terenie I kom. P. P., o nazwiskach na litery: S, Sz, T, U, oraz zamieszkali na terenie 7-go kom. P. P. o nazwiskach na litery: L, Ł, M, N.

Zgłaszający się do spisu obowiązani są posiadać dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość osoby z fotografią.

WYBUCH GRANATU W RĘKU

Tragiczny połów ryb

We wsi Chwałki Dolne, powiatu sieradzkiego miał miejsce nieszczeniwy wypadek.

Mieszkaniec tejże wsi Jan Kuźnik, w towarzystwie swego brata Stanisława udał się do połów ryb na rzece Warcie.

Kuźnikowie zaopatrzyli się w granat ręczny, pozostałość z czasów służby w wojsku, by w odpowiednim miejscu wykorzystać go i przy pomocy wybuchu ogłosić ryby.

Manipulacje przy granacie skończyły się fatalnie. Oto Stanisław opuścił się w rzucie i granat wybuchł mu w rękę.

Odłamkami został ciężko rani-

ony Stanisław Kuźnik, któremu wybuch oberwał prawą rękę do łokcia i rozbił czaszkę. Brat jego Jan doznał również okaleczeń, jednak lżejszych.

Obu rannych przewieziono do szpitala w stanie ciężkim.

8 upadłości i ani jednego odroczenia wyplat

We wrześniu r. b. wpłynęło do Sądu Handlowego 9 podań o ogłoszenie upadłości. W 8 sprawach Sąd ogłosił upadłość. W porównaniu z miesiącem ubiegłym ilość upadłości zmniejszyła się o 25 proc., gdyż w sierpniu wpłynęło 12 podań, ogłoszono zaś 11 upadłości.

Podaną o udzielenie odroczenia wyplat, jak w miesiącu wrześniu, tak i w poprzednim—sierpniu—nie wpłynęło ani jedno do Sądu, natomiast we wrześniu w jednym wypadku odmówił Sąd udzielenia odroczenia wyplat i jednocześnie ogłosił firmie, ubiegającej się o nadzór—upadłość, w drugim zaś wypadku firma na sesji sądowej, na której miała być rozpatrywana kwestja udzielenia nadzoru, wycofała podanie o nadzór.

Nadmienić należy, że podania

o nadzór rozpatrywane przez Sąd we wrześniu, wpłynęły do Sądu w poprzednich miesiącach.

21,889 radioamatorów w Łodzi

Na 1 września r. b. zarejestrowanych było w Łodzi 21,573 radioamatorów, w ciągu września przybyło 749 radioamatorów, ulyło—433, na dzień 1 października pozostało 21,889.

Praca Zw. Oficerów Rezerwy w zakresie P. W i W. F.

W bieżącym roku Zarząd Z. O. R. w Łodzi, chce zwrócić szczególną uwagę w kierunku jak najintensywniejszej pracy członków w Przysposobieniu Wojskowym i Wychowaniu Fizycznym oraz w kierunku pogłębienia tej pracy.

W tym celu Zarząd zwołuje konferencję członków, pracujących już w P. W. i W. F. na terenie m. Łodzi na dzień 12. X. r. b. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 108 o godz. 20-iej. Członkowie, którzy nie zgłosili jeszcze swojego udziału do tej pracy a mają zamiar pracować, są również proszeni o przybycie na tą konferencję, gdzie będą zapoznani z ideą z warun-

kami i programem pracy w P. W. i W. F.

Zarząd Z.O.R. Koło m. Łodzi chce nawiązać ściślejszy kontakt ze wszystkimi członkami, zrzeszonymi w Z. O. R. jak i niezrzeszonymi oficerami i podchorążymi, inicjując po raz pierwszy Wałne Zebranie Informacyjno-Sprawozdawcze.

Zebranie to odbędzie się 16 b. m. o godz. 10-ej min. 15 z następującym porządkiem obrad: sprawozdanie delegatów ze zjazdu w Gdyni, sprawa P. W. i W. F., organizacja odczytów i referatów na rok 1932-33, sprawa „Bratniej Pomocy” Z. O. R., projekty zarządu, dotyczące życia towarzyskiego na terenie związków.

PROGRAM RADJOWY.

Łódź.

Środa dnia 6 października.

- 11.30—11.55 Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej
- 11.55—12.05 Sygnał czasu w Warszawie, hejnał z Włocławka i Włocławek w Krakowie.
- 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
- 12.10—12.20 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 12.20—12.40 Płyty gramofonowe.
- 12.40—12.45 Komunikat meteorologiczny
- 12.45—13.55 Płyty gramofonowe.
- 13.55—14.00 Kronika harcerska
- 14.00—16.00 Przerwa
- 16.00—16.15 DIALOG dla dzieci starszych p. t. „Czy słyszałeś o sztucznym cielewku?” — piosenka Zofii Dąbrowskiej.
- 16.15—16.25 „Listy od dzieci” — omówi W. Tarkiewicz.
- 16.25—16.40 Płyty gramofonowe.
- 16.40—17.00 „Ziemia Krosznieńska” — wygł. p. Melchior Wankowicz.
- 17.00—17.45 Audycja dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących zorganizowana przez Muzyczne Ogólnokształcące Liceum im. Krzeszowskiego
- 17.45—17.55 Międzynarodowa współpraca Państwowa w zakresie ochrony pracy” wygł. p. Wąglarow.
- 17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następnny.
- 18.00—18.05 Koncert z kawiarni
- 18.05—18.15 Wiadomości bieżące.
- 18.15—19.15 Rozmaitości.
- 19.15—19.20 Komunikat. Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce
- 19.20—19.50 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następnny, repertuar teatrów.
- 19.50—19.45 Pełnotonowa literacka: St. Adamczewskiego p. t. „Zycie literackie”
- 19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radiowy
- 20.00—22.00 Koncert.
- W przerwie: Wiadomości sportowe. Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego.
- 22.00—22.15 „Na widokę”
- 22.15—22.40 Audycja filmowa Radiowa na aparaturze fotografowej f-m „Natawa”
- 22.40—22.55 Płyty gramofonowe.
- 22.55—23.00 Urzędowy Kom. Państwowy Inst. Meteor. i kom. policyjny.
- 23.00—24.00 Muzyka taneczna

Z GIEŁDY.

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

z dn. 4 października 1932 r.

CZRKI.

- Gdańsk 173.45
- Holandja 358.10
- Londyn 30.80 30.78
- N. York czeki 8.918
- N. York kabeł 8.923
- Paryż 84.945
- Praga 26.40
- Sztokholm 158.50
- Szwajcaria 172.00 171.98
- Włochy 45.76
- Berlin 212.—

AKCJE.

- Bank Polski 88.50
- Ostrowiecki serja B 33.00
- Lilpop 12.75
- Wysoka 47.—
- Starachowice 9.40

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISIY ZASTAWNE.

- 3% pożyczka budowl. 38.40 38.45
- 4% „ „ seryjna 103.—
- 5% konwersyjna 40.—
- 6% dolarowa 54.25
- 4% dolarowa 49.—
- 7% stabilizacyjna 54.25 52.75 52.85
- 57.50 (setki)
- 84 B. G. K. (budowl.) 93.00
- 7% ziemskie dolarowe 50.75
- 4 1/2% ziemskie zł. 38.—
- 8 1/2% m. Warszawy 55.75 58.—
- 59.50 (drobne)
- 8% m. Piotrkowa 52.50
- 10% m. Siedlec 52.15

GIEŁDA ZBOŻOWA poznańska

z dn. 4 października 1932 r.

Ceny tranzytowe.

Żyto obroty 140 ton zł. 15.40

Ceny orientacyjne.

- Żyto zł. 15.00 — 15.30
- pszenica „ 23.00 — 24.00
- jęczmień A „ 14.75 — 15.25
- „ B „ 15.25 — 16.00
- „ browarowy „ 17.75 — 19.25
- owies „ 13.75 — 14.25
- maka żytnia „ 23.00 — 24.00
- maka pszenna „ 36.30 — 38.50
- otrąby żytnie „ 8.75 — 9.—
- otrąby pszenne „ 9.00 — 10.00
- otrąby paz. gr. „ 10.00 — 11.00

Uspokojenie ogólne spokojne.

Cls.

Pełna tabela wygranych 25-ej Polskiej Loterii Państwowej

V klasa. Dwudziesty drugi dzień. Zł. 20.000 Nr. 158538 Zł. 10.000 Nr. 109044 Zł. 5.000 Nr. 38246 61788									
Zł. 3.000 Nr. 92179 102064 110108 115052 Zł. 2.000 Nr. 3612 5231 7769 15135 25757 26180 26842 47400 59199 64899 81975 83115 90609 100187 111364 129499 129528 147541 153620 Zł. 1.000 Nr. 2742 5735 6836 9511 11349 13063 15503 16432 20088 29650 36212 38686 42467 44615 47069 47140 50352 51426 51455 51707 53616 58497 59122 64991 72793 73855 77762 77923 78432 79115 82822 84312 85396 93725 96408 109841 111256 116237 121088 125937 126112 132997 137268 146626 146916 150366 156845 158657									
Po 250 zł. na N-ry: 85 115 40 285 548 406 67 77 894 659 70 715 51 857 1050 118 241 60 825 650 224 35 40 55 57 872 87 967 90 98 2116 27 561 455 581 607 40 710 45 95 8 0 57 71 72 817 65 3045 90 105 78 550 416 45 54 526 698 889 907 58 51 4144 215 57 78 216 79 451 65 765 894 8068 68 115 271 82 87 328 85 442 508 17 551 650 69 737 92 855 825 26 86 6002 51 97 99 154 74 297 46 503 26 33 454 54 91 524 41 688 885 945 7569 98 456 922 605 52 95 8004 105 204 62 75 89 821 45 46 84 717 49 88 860 71 9014 35 37 118 28 42 84 67 85 225 27 516 51 446 84 95 536 704 865 806 57 40 10150 65 220 47 505 51 62 34 745 882 918 58 1 015 124 25 226 91 497 6 7 706 29 45 818 76 925 60 12032 35 197 284 512 528 652 74 337 55 13921 75 510 80 514 684 758 57 805 14 23 28 14042 157 80 85 259 414 47 58 555 89 633 833									

DZIENNIK SPORTOWY

Przed meczem Polska--Austria

O reprezentantach Austrii na mecz z Polską, który odbędzie się w niedzielę w Łodzi, dowiadujemy się następujących szczegółów: Er-

Mecz piłki nożnej Polska—Lotwa



Spotkanie reprezentacji piłkarskich Polski i Łotwy w Warszawie zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 2:1. Fotografia nasza przedstawia moment z tego meczu.

niezwykle utalentowany młody zawodnik, dwukrotnie reprezentował już barwy Austrii i występował dotychczas w wadze muszej. Jaro (w. piórkowa) doskonale technik, niezwykle szybki i zwinny, kilkakrotnie mistrz Austrii. Weilhammer (w. lekka) dysponuje b. silnym ciosem i umie nadać walce szybko tempo, kilkakrotnie międzynarod. Führer (w. półśrednia) b. młody pięściarz, dopiero przed tygodniem zdobył tytuł mistrza Austrii (vacat), przyczem wyróżnia się wzorową pracą nóg i doskonałą techniką. Beranek (w. średnia) wielokrotnie międzynarod. „świeży fighter”. Zehetmeier (w. półciężka) wielokrotnie mistrz w wadze średniej, startuje po raz pierwszy w w. półciężkiej, doskonale technik. Havlicek (w. ciężka) kilkakrotnie mistrz i międzynarod. o b. silnym ciosie.

Admira nie przyjeżdża

Jak się dowiadujemy z ŁKS-u, zakontraktowany już mecz z wiedeńską Admirą nie będzie mógł dojść do skutku, gdyż pomimo uśilnych starań Związek Austriacki Piłki Nożnej nie zgodził się na zmianę kalendarzyka spotkań o mistrzostwo Wiednia i zgodził się na ewent. wyjazd Admiry do Polski na sobotę. Ponieważ jednak ani Cracovi, ani ŁKS-owi nie kalkuluje się ze względu finansowo-sprawdzać wiedeńskich na jeden tylko mecz, więc narazie o-

ba kluby musiały zrezygnować ze spotkania z Admirą.

Ostatni mecz o wejście do Ligi

Ostatni mecz o mistrzostwo grupy, który pozostał do rozegrania między ŁTSG a warszawską Gwiazdą, odbędzie się ze względu na święta żydowski w sobotę o godz. 15-ej na boisku DOK. Protest Polonii bydgoskiej co do walcoweru jej z Legią, daje drużynie łódzkiej jeszcze pewne szanse, wobec czego zarząd klubu przywiązuje do spotkania z Gwiazdą duże znaczenie i przygotowuje jaknajsilniejszy zespół.

Mecze o wejście do klasy A: Proсна—Lechia w Kaliszu i Makabi—Kruszeender w Pabjanicach zostaną rozegrane w niedzielę o godz. 11-ej.

Finał w szczypiorniaku

W sobotę i niedzielę odbędą się w Poznaniu ostateczne rozgrywki o tytuł mistrza Polski w szczypiorniaku, do których po zwycięstwie nad warszawską Legią zakwalifikował się również ŁKS. W sobotę w półfinałach walczą ŁKS—Cracovia i AZS (Poznań)—Seminarjum Nauczycielskie (Tarnowskie Góry), zaś w niedzielę zwycięzcy tych meczów o pierwsze miejsce i zwyciężeni o trzecie.

Tegoroczny bilans piłkarzy

Polska reprezentacja piłkarska rozegrała w roku bieżącym cztery mecze, przyczem wszystkie zakończyły się zwycięstwem naszych barw, a stosunek bramek brzmiał 12:1. Najwięcej bramek, bo sześć, zdobył napastnik Legii—Nawrot. Obecnie czeka piłkarzy ciężki mecz z Italią, który odbędzie się 28 b. m. w Rzymie. Skład reprezentacji ustalony będzie w połowie b. m.

BIBLIOTEKAZKA „JUTRA PRACY”

ADAM SKWARCZYŃSKI
Podstawy pracy w zespole
cena Zł. 0.50

JAN HOPPE
Samorząd Pracy
cena Zł. 0.50

K. GOLDE i J. HOPPE
Jutro pracy
cena Zł. 0.50

Inż. A. RINGMAN
Światowe Bezrobocie
cena Zł. 0.80

Do nabycia w Redakcji „Jutra Pracy”
Warszawa, ul. Błaga 50
Zamówienia przesyłką pocztową

Nowo-otworzony
Dźwiękowy Kino-Teatr

„SZTUKA”
ul. Kopernika Nr. 16
Tel. 184-66.

Dziś!

Film o miłości, bohaterstwie i zdradzie
ZAGINIONY STEROWIEC

W roli głównej: RICARDO CORTEZ, VIRGINIA VILLI.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej po pol., w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej po pol.

Dźwiękowe kino-teatry

Dziś premiera!!!

Wspaniały romans komedowy jest szkołą miłości młodego serca p. t.

z piękną jasnawłosą Paulina Starke kuszącą powabną Betty Boyd i fenomenalnym murzynem Willamem Collierem w rolach głównych.

Nad program: Cały przebieg walki amerykańskiej pomiędzy szampionami świata DICKIEM CHIKATEM (Niemiec) a EDWARDEM LEWISEM (Kalifornia) zwyciężącą CYGANIEWICZĄ w Nowym Jorku.

METRO

Klejnoty miłości

ADRIA

PRZEJAZD 2.

GŁOWNA 1.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76. róg Kopernika

Od wtorku dnia 4 października i dni następnych Arcywspaniały dramat **PURPUROWA GONDOLA**

w rolach głównych Dorothy Bouchier i Józef Schildkraut.

Nad program ciekawe aktualności filmowe i wesoła farsa.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.40, II—1.—, III—45 gr. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program: **GODZINA Z TOBĄ** w rolach głównych Maurice Chevalier, Jeanette Macdonald.

Kopony ul. w go 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

UWAGA! Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta nie ważne.

UWAGA! W sobotę dnia 8 października o godz. 12 rano i w niedzielę o godz. 11 rano poranki dla dzieci i młodzieży.

Ceny miejsc dla dzieci po 20 gr. dla dorosłych po 45 gr.

Kino-Teatr Dźwiękowy

MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Początek w dni powszednie o godz. 4-tej, w soboty o g. 5-ej, w niedziele i święta o godz. 2-e. Ost. godz. 9:15

Dziś i dni następnych!

w/g. scenarjusza Andrzeja Wolicy i M. Emera p. t.

LEGJON ULICY

W rolach głównych: Zosia Mirska, Stefek Rogulski, Tadzio Fijewski.

Następny program: „WESOŁY PORUCZNIK“ Maurice Chevalier.

Dziś i dni następnych!

GLORJA

Brigida Helm.

Sierżant X

Iwan Możuchin

Nasz repert. na najbliższe tygodnie

PAKIETA
Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dziś i dni następnych.
„ZŁODZIEJ MIŁOŚCI“
W roli głównej **HENRY GARAT.**

Początek seansów codziennie o godz. 4-ej po poł., w soboty, o godz. 2-ej po poł., niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Do akt Nr. E 217 1932 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Pustej pod nr. 15 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 października 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Ch. M. Szattan i J. Cynamon” i składających się z 180 pudełek gazetów astrazaskowych do rekawiczek i 200 pudełek jedwabiu maszynowego, oszacowanych na sumę zł. 1150.—

Łódź, dnia 15 września 1932 r. Komornik L. NABOROWSKI.

Do akt. nr. 1006 1932 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej pod nr. 15 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 21 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Sachersa i de Dawidowicza i składających się z mebli i masy, oszacowanych na sumę zł. 1750.—

Łódź, dnia 23 września 1932 r. Komornik L. NABOROWSKI.

Do akt. Nr. 1527 1932 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej pod nr. 15 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 października 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej Nr. 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hienocha Wilczyńskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 840.—

Łódź, dnia 6 września 1932 r. Komornik L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. E 8709 1930 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 51 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 15 października 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 55 i Zachodniej Nr. 57, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Szymona Urbacha i składających się z mebli domowych, urządzenia sklepowego, 57 lornionów i t. p., oszacowanych na sumę zł. 1795.—

Łódź, dn. 23 września 1932 r. Komornik ST. DULKOWSKI.

Do akt. Nr. E. 1647 1932 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 51 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 października 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Zielonej pod Nr. 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Elii Magidowa i składających się z mebli, samowaru i maszyny do szycia firmy „Singer”, oszacowanych na sumę zł. 640.—

Łódź, dnia 28 września 1932 r. Komornik ST. DULKOWSKI.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Gustawa Maeha zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyduje z dn. 9 września 1932 r. wyznaczyć nowy ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 26 października 1932 r. o godz. 12 w poł. w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego 5, pokój 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszu masy upadłości.

Syndyk tymczasowy

Natan Grynberg.

Adwokat.

SZEWCY

Najtaniej nabyć **SKORY** w każdej można ilość

w **SPÓŁCE SZEWCOW**

PIOTRKOWSKA 79. — AL. KOŚCIUSZKI 22. **Telefon 158-38.**

Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dn. 30-go września 1932 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie Stefan Angerstein Przędzalnia Zarobkowa i Stefanowi—Władysławowi Angersteinowi osobicie 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 18 lipca 1932 r., tymczasowo 3) zamianować Sędzią Komisarzem upadłości Sędziego Han łowego Kazimierza Markona 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Leonarda Szymankiewicza 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości **Adwokat Leonard Szymankiewicz.**

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 15 października 1932 r. o godz. 12 r. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w wydziale III. Handlowym przy ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, sala III, osobicie lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwianiami ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz masy upadłości, **Kazimierz Markon.**

Doktor REICHER

Choroby skórne, weneryczne i moczościowe.

UL. POŁUDNIOWA 28.

Tel. 201-99.

Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1.



„NAFTUSIE” TRUSKAWIECKA

unikat balneologiczny— wysła Zareząd zdrojowy w Truskawcu w butelkach 0.7 l. w szklanych po 25 i 50 butelek. „Naftusia” jest także do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach w Polsce.

Doktor med. H. ZIOMKOWSKI

Choroby skórne, weneryczne i moczościowe.

UL. 6-go SIERPNIA 2

Przyjmuje od 8—8.30 rano od 2-ej do 4-ej popok i od 8-ej—do 9 w., w niedziele i święta od godz. 10-ej do 1-ej w poł.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Pokój umeblowany za 25 zł. miesięcznie do wynajęcia. Wiadomość: Wólczajska Nr. 139, m. 16 od godz. 3—5 po poł.

POSZUKUJE trzy tysiące złotych na I numer hipoteki. — Łaskawe oferty składać proszę pod „A W. 3000” do adm. „N. Dziennika Ł.”.

„OBIADY

domowe, smaczne i TANIO wydaje **II Listopada 20** (Konstantynowska) poprzeczna oficyna — II wejście, m. 18, parter.

CENY OGŁOSZEN:

drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Omyłki, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawcy do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty.

Za wiersz milimetry 1-lin. (strona 5 lin.) przed tekstem i w tekście 40 gr. za tekstem i komunikaty 30 gr., nekrologi — 25 gr., zwężony 25 gr. wiersz milim. (strona 10 linowa) 10 gr., ogłoszenia drobne 13 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1.00. **dla poszukujących pracy 5 gr., najmniej ze ogłoszenie 50 gr.** — O ogłoszenia zamieszczone o 53 arsz.

WARUNKI PRENUMERATY. Prenumerata wynosi miesięcznie w Łodzi zł. 4 gr. 3) (wtem gr. 40 za odosłanie do domu) na prowincji zł. 4 gr. 80. Prenumeratę należy opłacać zgóry pomiejsczy 1 i 15 każdego miesiąca. Administracja przyjmuje zgłoszenia o przzerwaniu prenumeraty tylko od połowy lub ostatnio dla miesiąca następującego po zgłoszeniu.